

Juliusz Kleiner

"Literatura a prądy umysłowe", Konrad Górski, Warszawa 1938 : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 35/1/4, 314-316

1938

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

holza i innych. A jednak spostrzeżenia Kleinera rzucają znów nowe światło na te zagadnienia. Nie ma w nich żadnego aprioryzmu czy doktryneryzmu. Nie ma i negatywizmu, który objawia się szczególnie u młodszych, a polega na likwidowaniu wszystkiego, co nie od nich pochodzi, względnie na widzeniu u starszych tego, czego oni nie mieli wcale na myśli. Czy przy takich założeniach może być mowa o współpracy i lojalnej atmosferze w państwie polonistyki? Mistrzowskiej ręki Kleinera trzeba było, by postawić jasno i zwięźle pewne zagadnienia. Za tym, co on mówi, kryje się ogrom przemyśleń, udostępniony tu każdemu, małowówny i jakby nieśmiały. Jakżeż to wszystko odbija od tupetu generacji powojennej! A jednak wszystko zrywa tu z szablonem, z tradycją, z tezami ustalonymi. Kompilacyjnego geniuszu nie posiada Kleiner wcale. Natomiast ma niezmierne bogactwo myśli, zawarte w pełnym dyskrekcji i umiaru stylu.

Poznań

Tadeusz Grabowski

Konrad Górski: *Literatura a prądy umysłowe*. Studia i artykuły literackie. Warszawa 1938. Tow. Wyd. „Rój“. Stron 315.

Dzieje literatury w pojęciu prawdziwie naukowym są w równej mierze historią form literackich, motywów, środków wyrazowych, jak historią poglądów na świat, postaw życiowych, czy to jasno skryształizowanych w kształty artystyczne, czy mgławicowo tkwiących w strukturze tworu literackiego.

Ten właśnie drugi, ideologiczny teren literatury pociąga najbardziej prof. Konrada Górskiego i niekiedy u podstaw jego pracy badawczej tkwi osobista walka o pogląd na istotę i zadania życia, walka o religijne, chrześcijańskie zbliżenie się do jego tajemnicy i o aktywny stosunek względem wartości duchowych. Świadczy o tym i pierwsza jego książka (*Pogląd na świat młodego Mickiewicza*), i monografia o arianinie Grzegorzu Pawle z Brzezina, i najbardziej może studium o głębokim, częstokroć tragicznym wielkim pisarzu katolickim Mauriacu. Niemniej wyraźnie mówi o tym zbiór studiów i artykułów z lat 1921—1936, zjednoczonych w wydany niedawno tomie pod tytułem odpowiadającym wstępnej rozprawie teoretycznej: *Literatura a prądy umysłowe*.

Na ich czoło wysuwają się powagą przemyślenia i znaczeniem tez rozwiniętych trzy rozprawy: *Racjonalizm i mistyka w Improwizacji Konrada* (1922), *Zagadnienia etyczne w polskiej literaturze ariańskiej XVI wieku* (wykład habilitacyjny, wygłoszony w r. 1929) i *Żeromski a katolicyzm* (1934).

Potężny wybuch romantycznego natchnienia i buntu, jakim jest wielka Improwizacja, nic w sobie nie ma z romantycznej bezkształtności, nic z nieokreśloności i mglistości romantycznej. Impo- nuje logiką kompozycji, zdumiewa jasnością i konsekwencją rozumowania. Tę właśnie konsekwencję logiczną myśli wydobywa K. Górski i w sposób równie przekonywający jak niespodziany wykazuje, że linie intelektualne Konradowego przeżycia, wysnuwają-

cego się z doznań mistycznych, noszą wyraźne piętno — racjonalizmu. Racjonalistyczny jest protest przeciw bezzasadnemu cierpieniu, racjonalistyczne jest przekonanie o możliwości uszczęśliwienia zupełnego ludzi. Potępienie Konrada — to potępienie uroszczeń rozumu pragnącego wnikać w zagadki Boga i świata, potępienie wysiłku rozumowego pragnącego dociec sposobu ratowania narodu. Jak pierwszy manifest płomienny romantyzmu, *Oda do młodości*, tak również Improwizacja silnie tkwi korzeniami — w wieku oświecenia.

To wskazanie trwałości racjonalizmu w ewolucji duchowej Mickiewicza jest słuszne i bardzo ważne. Ale dodać należy, że pojęcie Improwizacji jako ostatecznego przewyciężenia racjonalizmu zbyt ją upraszcza. Inne jeszcze krzyżują się w niej postawy, inne jeszcze ideologie zostają przekreślone¹.

W toku wnikliwej analizy wywodów i doznań Konrada dwa nasuwają się zastrzeżenia. Badacz interpretując słowa o iskrze i chwilce, twierdzi, że „iskra to treść świadomości duszy znajdującej się w stanie twórczej ekstazy“. Zacieśnienie takie pojęcia nie odpowiada słowom Konrada, który zgodnie z tradycjami mistycznymi istotę duszy w ogóle określa jako iskrę. Omdlenie Konrada ma być skutkiem ingerencji Bożej: „Bóg w ostatniej chwili powstrzymał pęd Konrada i strącił grzesznika w otchłań“. Tekst poematu nie uzasadnia takiej tezy — chyba o ingerencji duchów dobrych można by myśleć; ale upadek bohatera dostatecznie się tłumaczy logiką jego własnego zgubnego rozmachu: „Gwiazdo spadająca! Jaki szal W otchłań cię strąca!“

Ideologii Mickiewiczowskiej poświęcona jest też rozprawa o *Panu Tadeuszu*. Przez pewien czas genezę epopei tłumaczono jednostronnie dążeniem poety, by uciec od rzeczywistości emigracyjnej. Temu pogładowi — opartemu zresztą na własnych słowach twórcy w „Epilogu“ — przeciwstawił się już w r. 1905 Zygmunt Wasilewski wskazując, że właśnie chęć skierowania emigracji do źródeł ducha narodowego wpłynęła na powstanie poematu. Torem tym dalej poszedł samodzielnie Konrad Górski uwydatniając zgodność *Pana Tadeusza* z ideami *Ksiąg narodu i pielgrzymstwa* i artykułów politycznych. Z przedmowy autora do tomu całego wynika, że modyfikuje dziś tezy tej rozprawy. Istotnie, zbyt kategoryczne jest twierdzenie, iż *Tadeusz*, *Księgi* i artykuły to po prostu różne sposoby wyrażenia tych samych ideałów. Zapewne — ideały nie zmieniły się; ale w miejsce apoteozy rodaków epopeja kreśli ich wizerunek z miłującym krytycyzmem.

Na inne tory wstępuje rozprawa *Mickiewicz jako historyk i krytyk literatury czeskiej*. Omawia ona naukowy charakter prelekcji paryskich, który w r. 1934 miał tak wyraziście uwydatnić Joseph Bédier w przemówieniu podczas paryskiej uroczystości mickiewiczowskiej. Wymienia źródła, z których Mickiewicz czerpał

¹ Kwestie te omówię w tomie II monografii o Mickiewiczu.

wiedzę o literaturze czeskiej (częściowo już wskazane przez czeskich badaczy), i obiektywnie ocenia jego sądy „może niedostateczne z naukowego ściśle punktu widzenia, ale zupełnie zrozumiałe — z ideowego“.

Z monografią o Grzegorzcu Pawle z Brzezina łączy się organicznie studium poświęcone *Zagadnieniom etycznym w polskiej literaturze ariańskiej*. Celem jego ustalenie, że uznawanie arian polskich za pionierów skrajnej etyki ewangelicznej dotyczy tylko zborów małopolskich (rakowskiego i lubelskiego) w krótkim stosunkowo okresie czasu. Cały zaś problemat etyki ariańskiej rzuca autor na szerokie tło renesansu przyjmując pogląd tych historyków, którzy w idei odrodzenia moralnego chcą widzieć jego istotę.

Przemawiające w tym studium zrozumienie samoistności spraw religijnych i etycznych dyktuje uwagi polemiczne artykułu *W poszukiwaniu syntezy reformacji w Polsce*. Próbie wyjaśnienia wzrostu i upadku reformacji w Polsce metodą materializmu dziejowego (w ciekawej rozprawie M. Wajsbluma) przeciwstawia Górski i argumenty rzeczowe, i sąd ogólny, że „ktoś ignorujący istotę zjawisk i zagadnień religijnych nie może być historykiem ruchu religijnego“. Konrad Górski istotę zjawisk religijnych rozumie i czuje głęboko. To pozwala mu i religijny charakter *Księgi ubogich* ująć wyraziście — i ukazać prawdziwe oblicze religijnych niepokojów i tęsknot Żeromskiego, któremu nie starczyła religia humanitaryzmu.

Wyrazistość w ukazywaniu problematów istotnych jest cechą znamioną studiów Górskiego. Nadaje ona wartość i charakterystyce Malczewskiego, „największego poety tęsknoty“, i uwydatnieniu oryginalności, jaką w „Nie-Boskiej komedii“ imponuje ukazanie przekleństwa moralnego poezji, i przypomnieniu prawnika Węgrzeckiego, co Stanisławowi Kostce Potockiemu sekundował w walce z obskurentyzmem, i pięknym wywodom na temat *Ideji Polski w twórczości Żeromskiego* — i dopełniającym tom szkicom o powieściach Conrada - Korzeniowskiego.

Obiektywność badacza bystrego łączy się w tych studiach z wyraźnym, chociaż nie narzucającym się nigdy tonem osobistym. Słychać go dobitnie w ostatnim zdaniu szkicu o tragicznym bohaterze Conrada, o Lordzie Jimie — w zdaniu o ludziach w świadomym trudzie pragnących zdobyć „moralnie zobowiązującą prawdę“.

Lwów

Juliusz Kleiner

Stefan Kawyn: *Ideologia stronnictw politycznych w Polsce wobec Mickiewicza 1890—1898*. Badania literackie, tom X. Lwów 1937. Stron 6 nlb. i 244.

Nie ulega wątpliwości, że twórczość literacka wielkich pisarzy wywiera wpływ na kształtowanie życia, myśli i ideałów pokoleń. Ów ściśły związek, korelacja słowa poety z życiem zbiorowości występuje nawet w takich okresach literatury, w których odrzeka się ona wpływu na społeczeństwo wyznając hasło „sztuka dla sztuki“.